

CZESŁAWA CHOJNACKA
ur. 1925; Natalin, k. Chełma



Tytuł fragmentu relacji	Zdrada
Zakres terytorialny i czasowy	Natalin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Natalin, Holocaust, Żydzi, Sprawiedliwi

Zdrada

Już tak było wiosna, śnieżek tak już tylko przysypał żyletką, gdzieś ktoś szedł, a oni wracali w nocy i niesli jedzenie do tego tunelu swego i ktoś zobaczył po tym śladzie, zaszedł tam, a tam byli krzaki, tak śnieg przysypał i odsunął tego krzaka i zobaczył, że właśnie tam są Żydzi. To ten Żyd najstarszy se pomyślał, że teraz trzeba stąd uciekać, bo już oni wykryli nasze te kryjówkę. To wzięła brata na plecy, bo już on nie chodził, miał jakiś paraliż, cały czas to ziemia była, wilgoć, przez rzekę przeniósł, do lasu zaniósł jego, posadził go w lesie i wracał po te siostry i kiedy już doszedł do rzeki posłyszał strzały, ktoś strzelał i on zaraz pomyślał, aha to już postrzelali moje siostry, bo to właśnie było w tym miejscu. On tak wyczuł, w którym to miejscu. Mówi tak: „to już były moje siostry pobite”, to on wrócił spowrotem do lasu, złapał tego brata i zaniósł nad inne wieś i tam przesiedział. Ale już ludzie wracali z miasta i mówili, że Niemcy ubili dwie Żydówki. Zaraz już była wiosna i się zrobiło ciepło i żal, że oni nie przeżyli, te Żydówki.

Nie wiadomo kto wydał. Mówili, że to był taki co szedł do wsi, ale on zaprzeczył, że to nie on. Ktoś ich wydał. A od szosy mieli tak niedaleko, jak do górki, tak było od szosy, oni tu mieli właśnie to schronienie, krzakami takimi zastawione i tam siedzieli.

Data i miejsce nagrania	2007-11-19, Chełm
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"